

OSZUSTWO METODĄ NA BLIKA

Data publikacji 30.01.2023

34-latka chcąc pomóc koleżance, straciła blisko tysiąc złotych. Kobieta otrzymała wiadomość od rzekomej znajomej z prośbą o przekazanie kodu Blik. Nie miała żadnych podejrzeń do zawartej w jej treści prośby o pomoc finansową. Nie wiedziała też, że ma do czynienia z oszustem, który wcześniej włamał się na konto społecznościowe przyjaciółki i w jej imieniu wyłudzał pieniądze. 34-latka straciła blisko tysiąc złotych.



Na Policję zgłosiła się 34-latka z gminy Adamów, która padła ofiarą działania oszustów. Kobieta kilka dni temu za pośrednictwem jednej z aplikacji otrzymała od znajomej wiadomość z prośbą o pomoc finansową. Była przekonana, że pisze do niej koleżanka, dlatego zgodziła się na przekazanie kodu BLIK. Niestety w niedługim czasie okazało się, że to nie znajoma prosiła o kod BLIK, a oszust, który włamał się na jej konto na portalu społecznościowym.

Sprawca po przełamaniu zabezpieczeń podszył się za koleżankę pokrzywdzonej i rozsyłał wiadomości, których celem było wyłudzenie pieniędzy. Na taką wiadomość zareagowała 34-latka z gminy Adamów, która była przekonana, że pomaga przyjaciółce. Nie zweryfikowała nadawcy, przez co kod BLIK trafił do oszusta. W ten sposób straciła blisko tysiąc złotych.

Chrońmy swoje oszczędności. Pamiętajmy, aby pochopnie nie reagować na przesyłane prośby o pożyczkę. Przed podjęciem decyzji o finansowym wsparciu koleżanki lub krewnego należy dokładnie zweryfikować, czy wiadomość została przesłana przez kogoś bliskiego. Wystarczy zadzwonić do takiej osoby i potwierdzić, czy rzeczywiście potrzebuje naszej pomocy. Jest to najprostszy sposób, aby nie stracić oszczędności.

starszy aspirant Katarzyna Szewczuk